

Luxtorpeda, Od może do może

Rozwodniona czerwień zakłada różowy krawat
Gęsty karmin krwi tym karmi się odwaga
Białe jest białe czarne jest czarne
Tylko szare jest bezkarne
Usta bezboleśnie pomada poprawia
By uśmiechem wyrażać to co akurat wypada
Raz patrzę w niebo
Raz patrzę w ziemię
Raz widzę ludzi
Raz tylko siebie

Nasycony kolor razi wulgarnym wyglądem
Jedna owieczka jest czarna inne bardziej rozsądne
Białe jest białe czarne jest czarne
Tylko szare jest bezkarne
Rozrzedził się cień i nie rzuca się więcej
Umiarkowanie krótki zna swoje miejsce
Raz patrzę w niebo
Raz patrzę w ziemię
Raz widzę ludzi
Raz tylko siebie

Decydujesz Ty
Decydujesz Ty sam

Od może do może znów
Porozciągały się postacie z gumy
Myśl we włosach potargał wiatr
Balonowe nadmuchał rozumy